

NIEBIESKO-ZIELONY

**Czy można jednocześnie wykonywać zawód radcy prawnego i adwokata?
Jest to sytuacja niedopuszczalna, natomiast w praktyce podejmowane są
różne próby obejścia tego zakazu.**

W marcu 2016 roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w sprawie prowadzonej przeciwko radcy prawnemu uznał obwinionego winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 w związku z art. 227 ust. 1 i 3, art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w związku z art. 6 i art. 45 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, polegającego na wykonywaniu zawodu radcy prawnego, będąc zatrudnionym na podstawie umowy o pracę w M.C. Spółce z o. o. na stanowisku radcy prawnego, w sytuacji zawieszenia wykonywania zawodu radcy prawnego uchwałą Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych i wymierzył obwinionemu karę pieniężną w wysokości 2 000 zł oraz obciążył go kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Od wyżej przytoczonego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w maju 2016 r. obwiniony wniósł odwołanie żądając uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych tej samej Okręgowej Izby do ponownego rozpoznania.

Obwiniony zarzucił w szczególności, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych błędnie przyjął, iż zgromadzony materiał dowodowy w przedmiotowym postępowaniu uzasadnia przypisanie obwinionemu sprawstwa czynu z art. 64 ust. 1 w związku z art. 22 ust. 1 i 2, art. 21 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych, w sytuacji, gdy prawidłowa i kompleksowa ocena materiału dowodowego, a w konsekwencji obszerne wyjaśnienia obwinionego, sprzeciwia się uznaniu, że dopuścił się [on] przypisanego mu deliktu dyscyplinarnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny konsekwentnie w orzeczeniu podzielił i uznał za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych, z których wynika, iż obwiniony był zawieszony w prawie do wykonywania zawodu radcy prawnego na mocy ww. uchwały Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych, a mimo to, pozostawał zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku radcy prawnego. Co ciekawsze, sam obwiniony przyznał przed Okręgowym Rzecznikiem Dyscyplinarnym

Okręgowej Izby Radców Prawnych, że w okresie od stycznia 2012 roku do października 2014 roku był zatrudniony jako radca prawny, natomiast w tym samym okresie przyjmował sprawy i pełnomocnictwa już jako adwokat.

Dodatkowo, ze złożonych wcześniej wyjaśnień obwinionego przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych wynika, że:

wykonywając zawód radcy prawnego przez dwadzieścia lat miał zieloną togę oraz pieczętę radcy prawnego i adwokata, a także opłacał ubezpieczenia zarówno w ramach samorządu radców prawnych, jak i adwokatów.

Faktem jest więc, że obwiniony wykonywał zawód radcy prawnego na podstawie umowy o pracę, wcześniej zawieszając wykonywanie owego zawodu, a jednocześnie wykonując zawód i dokonując czynności procesowych jako adwokat.

Przenieśmy się na chwilę do treści art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych, który uświadamia nas, iż prawo do wykonywania zawodu radcy prawnego podlega zawieszeniu w wypadku rozpoczęcia wykonywania zawodu m. in. adwokata, co oznacza, że osoby te nie mogą wykonywać jednocześnie zawodu radcy prawnego i adwokata. Obwiniony został zawieszony w prawie do wykonywania zawodu radcy prawnego na podstawie uchwały Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych i przy zastosowaniu tej samej procedury zawieszony radca prawny jest do zawodu przywracany. W związku z powyższym obwiniony w toku przedmiotowego postępowania nie przedstawił przed dyscyplinarnymi organami samorządu radców prawnych stosownej uchwały uchylającej zawieszenie prawa do wykonywania zawodu, wobec czego zawieszenie trwa nadal.

W obecnym stanie rzeczy należy przyjąć tezę, iż obwiniony wykonując oba zawody jednocześnie naruszył treść art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych, co także wypełnia znamiona deliktu dyscyplinarnego opisanego w przepisie art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych („Radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności

dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych”).

W konsekwencji Wyższy Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z marca 2016 roku i zasądził od obwinionego na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie koszty postępowania odwoławczego w wysokości 2 000 zł.

Kasacją z listopada 2016 roku złożoną na swoją korzyść obwiniony zaskarżył w całości orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych, a w szczególności rażąco naruszenie prawa polegające na obrazie przepisów art. 64 ust. 1, art. 227 ust. 1 i 3 ustawy o radcach oraz rażącą niewspółmierność orzeczonej kary wnosząc przy tym, o uchylenie orzeczenia w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

W uzasadnieniu obwiniony podnosi, że nigdy nie wykonywał zawodu adwokata, nie prowadził żadnej kancelarii adwokackiej, a pozostawał jedynie zatrudniony na podstawie umowy o pracę.

O fakcie, iż obwiniony wykonywał tylko zawód radcy prawnego świadczy to, iż Okręgowa Izba Radców Prawnych (...) na podstawie art. 227 ust. 1 i 3 ustawy o radcach prawnych ubezpieczała obwinionego, jako radcę prawnego od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności, o których mowa w art. 4 ust. 1 i art. 6 ust. 1 cytowanej ustawy. Gdyby obwiniony był zawieszony to nie miałby obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej (...). Zgodnie z treścią art. 227 ust. 3 obowiązek ubezpieczenia, o którym mowa w ust. 1 tego artykułu nie dotyczy radców prawnych niewykonyjących zawodu. Obwiniony opisuje też, że w 1985 roku został wpisany na listę radców prawnych i przez ponad dwadzieścia lat nosił toż z „żabotem” koloru ciemnoniebieskiego. W 1988 roku obwiniony został wpisany na listę adwokatów, lecz tego zawodu przed ponad dwadzieścia lat nie wykonywał. Prowadził kancelarię radcy prawnego i posługiwał się pieczętką (jak twierdzi), którą posługuje się wielu radców prawnych „adwokat – radca prawny”.

Obwiniony stwierdził również, że skoro Okręgowa Izba Radców Prawnych zawierając w imieniu obwinionego radcy prawnego zawieszono go w prawach do wykonywania zawodu umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności radcy prawnego, to należy to rozumieć, w ten sposób, że obwiniony wcale nie był zawieszony w prawie do wykonywania zawodu radcy prawnego. Został postawiony również zarzut rażącej niewspółmierności kary przy stwierdzeniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, że skoro obwiniony wykonywał



Fot. Fotolia.peshkova

jednocześnie dwa zawody i czerpał z tego tytułu korzyści majątkowe, to kara będzie współmierna i stosowna do wagi przewinienia dyscyplinarnego.

Sąd Najwyższy na swoim posiedzeniu, przy współudziale Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, uchylił zaskarżone orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Główną przesłanką przemawiającą za podjęciem wydania takiego wyroku była wzmianka, którą „wtrącił” obwiniony podczas rozprawy kasacyjnej o tym, że nigdy nie otrzymał odpisu uchwały Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych, zawieszającej go w prawie do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Jak wynika z wyjaśnień obwinionego, mając prawo do wykonywania zarówno zawodu adwokata, jak i radcy prawnego, postanowił zawiesić jedną z tych czynności? (...) choć intencją obwinionego nie było zawieszenie go w prawach do wykonywania zawodu radcy prawnego. Tak więc obwiniony funkcjonował nadal w zawodzie radcy prawnego, będąc przekonany, że zawieszono go w prawach do wykonywania zawodu adwokata.

Sąd Najwyższy wziął jednak pod uwagę okoliczności przedstawione przez obwinionego, który sam wystąpił o zawieszenie go w czynnościach zawodowych jednej z korporacji i do chwili wydawania wyroku przez Sąd Najwyższy nie otrzymał odpisu uchwały Okręgowej Izby Radców Prawnych.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Wyższy Sąd Dyscyplinarny winien ustalić przede wszystkim to, czy obwiniony wiedział lub mógł wiedzieć o zawieszeniu go w czynnościach zawodowych radcy prawnego. Ustalenie tych okoliczności zdaniem Sądu Najwyższego będzie miało wpływ na dalsze procedowanie w sprawie i rozstrzygnięcie kluczowych kwestii w postępowaniu dyscyplinarnym obwinionego. ◀